



Intensywna rehabilitacja i lekarstwa . Pomóż Bartusiowi.

Mam trzech synów. Kiedyś wyobrażałam sobie, jak będą się razem bawić, a kiedy podrosną jeździć na imprezy, droczyć się i wspierać. Oddałabym wszystko, by tak było. Jednak w tych wyobrażeniach nie było miejsca na ból, ograniczenia, na chorobę, czyli na coś, co jest codziennością...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub
wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/r32udh>

